

**Prof. dr hab. Włodzimierz Mędrzecki**

**Przewodniczący Polsko Ukraińskiej Komisji Ekspertów ds.**

**Podręczników z Historii i Geografii**

Warszawa 14 października 201 r.

**Ihor Szczupak, Ljudmiła Morozowa, Wseswita istorija. Nowitnyj period (1900-1921), wyd. Premi'er, Zaporizzja 2010.**

Opiniowany podręcznik zwraca uwagę ze względu na dbałość Autorów o klarowne, dostosowane do poziomu intelektualnego i wieku uczniów wyjaśnianie podstawowych pojęć niezbędnych do opisu i analizy procesu historycznego, przemyślaną selekcję materiału merytorycznego oraz zróżnicowanie formy syntetyzowania i podsumowywania kolejnych partii materiału. Widoczne jest także staranie Autorów o zachowanie neutralnego tonu narracji oraz unikanie stereotypowych ocen i opinii.

Sprawy polskie zajmują w recenzowanej publikacji bardzo mało miejsca i w większości przypadków podawane są w kontekście historii wielkich mocarstw (Rosji, Austro-Węgier, Niemiec) lub regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Wyje się przy tym, że Autorzy podręcznika nie podporządkowują informacji dotyczących historii Polski jakiegokolwiek spójnemu obrazowi czy przesłaniu.

Szczegółowa analiza każe zwrócić uwagę na następujące kwestie:

1. Brak precyzji w odniesieniu do posługiwania się kategorią Śląsk przy wyliczaniu ziem wchodzących w skład Austrii (s. 35). Uczeń może z tekstu wynieść, że cały Śląsk wchodził przed 1915 rokiem w skład monarchii habsburskiej.
2. Nie ma żadnych informacji o statusie autonomicznym Galicji przed 1914 rokiem (a to jest ważne nie tylko z polskiego, ale i ukraińskiego punktu widzenia) (s 36)
3. Nieprecyzyjna informacja że Ukraina nie została uznana przez Polskę w 1918 ujęta w sposób, który sugerować może niechęć Polski do niepodległości

- Ukrainy. Tymczasem w 1918 roku Polski jako takiej nie było, a Królestwo Polskie nawiązało stosunki dyplomatyczne z hetmanem Skoropadskim. (s. 100).
4. Nieprecyzyjne określenie Józefa Piłsudskiego „prezydentem” Polski . Jego oficjalny tytuł to „Naczelnik Państwa”. Najlepiej pisać „*głową państwa*”. (s. 103).
  5. Nieprawdziwa informacja, jakoby „6 listopada w Krakowie ogłoszono odbudowę Polski”. Najbardziej precyzyjnie byłoby napisać, że *w dniach 7– 18 listopada ukształtowały się władze państwowe Polski*. (s. 104)
  6. W biogramie Józefa Piłsudskiego (s. 217) błędne informacje a) o studiach w Wilnie, gdy w rzeczywistości studiował w Dorpacie (Tartu) b) że był „Komendantem Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (a nie był), c) pominięto Litwę jako jeden z najważniejszych elementów projektowanej federacji, d) wydaje się, że nie tyle prowadził agresywną politykę, co wojnę przeciwko ZURL.
  7. Na stronie 219 bardzo nieprecyzyjne nazwy geograficzne przy opisie terytorium Polski. Powinno być, że *Polka uzyskała Pomorze Gdańskie bez Gdańska, który został Wolnym Miastem, oraz Wielkopolskę z Poznaniem*
  8. Jakies dziwne dane dotyczące liczebności wojsk w wojnie 1920 roku. Ze strony polskiej w działaniach wojennych 1920 roku brało udział ok. 600 tys. żołnierzy. W grupie uderzeniowej na Kijów była oczywiście jedynie część z nich, ale niemal zrównywać polski i ukraiński wysiłek militarny to duża przesada.
  9. S. 220 Nieprawidłowe ograniczenie „Zachodniej Ukrainy” do „Galicji Wschodniej”. Wołyń i południowe Polesie były jej bardzo istotną częścią
  10. S. 220 Terytorium Drugiej Rzeczypospolitej to 388, a nie 338 km.kw.
  11. S 221 Tradycyjnie należy wrócić uwagę, na nieuzasadnione stosowanie kategorii „okupacja” dla określenia statusu ziem zachodnioukraińskich w ramach Drugiej Rzeczypospolitej, po raz kolejny przypominając, że zwłaszcza po 1923 roku także ukraińscy politycy nie kwestionowali prawomocności rządów polskich (vide ugoda polsko-ukraińska z 1935 roku). Nie trzeba też dodawać, że stosowanie tego określenia nie sprzyja kształtowaniu otwartych postaw wobec Polski i Polaków wśród kolejnych pokoleń uczniów szkół ukraińskich.

W podsumowaniu można stwierdzić, że podręcznik Szczupaka i Morozowej zawiera najniezbędniejsze minimum informacji z zakresu historii Polski, co wynika z założenia, iż więcej uczeń dowie się przy omawianiu historii Ukrainy. Wśród podawanych informacji zdarzają się błędy i pomyłki, których skorygowanie nie wymaga poważniejszych ingerencji w tekst podręcznika, a podniesie jego wartość merytoryczną.